

**February 28, 1958**

**File Note of Ambassador J. Katz-Suchyf in New Delhi  
to Comrade Adam Rapacki**

**Citation:**

"File Note of Ambassador J. Katz-Suchyf in New Delhi to Comrade Adam Rapacki",  
February 28, 1958, Wilson Center Digital Archive, Polskie dokumenty dyplomatyczne  
1958 (Warszawa: Polski Instytut Spraw  
Mie

dzynarodowych, 2011), Document #82, pp.189-191. Translated by Jerzy Giebułtowski.  
<https://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/208976>

**Summary:**

The Polish ambassador to India describes his efforts to bring attention to the Rapacki Plan. He details objections and criticisms made by key figures in India.

**Credits:**

This document was made possible with support from Carnegie Corporation of New York (CCNY)

**Original Language:**

Polish

**Contents:**

Original Scan  
Translation - English

28 lutego

82

82

*28 lutego, notatka ambasadora w New Delhi:  
indyjskie reakcje na plan Rapackiego*

New Delhi, dnia 28 lutego 1958 r.

POUFNE

Tow. Adam Rapacki  
Minister Spraw Zagranicznych  
W a r s z a w a

Korzystając z możliwości przesłania poczty kurierskiej przez tow. Billiga, pragnę przedstawić Wam krótkie sprawozdanie z naszej akcji w sprawie „planu Rapackiego”, jak też charakterystykę reakcji czynników oficjalnych oraz odgłosu, który znalazła inicjatywa polska w tutejszej opinii publicznej.

W pierwszym okresie – październik–listopad 1957 – sprawa propozycji polskiej nie wysunęła się na czołowe miejsce w dyskusji politycznej i prasowej. Wystąpienie Wasze na ONZ podano co prawda szeroko, ale prasa poprzestała na czysto informacyjnym potraktowaniu sprawy. Koła oficjalne nie zajęły w tej sprawie stanowiska. Miałem wówczas – zaraz po przyjeździe do New Delhi – kilka rozmów w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wskazując na znaczenie tej propozycji. Urządziliśmy także spotkanie z kilku dziennikarzami, uzyskując pierwsze sygnały zainteresowania. W końcu listopada i na początkach grudnia prasa – pomimo milczenia czynników oficjalnych – w swych rozważaniach na temat sytuacji światowej coraz częściej zaczynała powoływać się na „plan Rapackiego” – zwłaszcza po odczytach Kennana i wypowiedziach Gaitskella – które znalazły tu dość poważne echo. W tym okresie wykorzystałem nadarzającą się okazję – zaproszenie do udziału w dyskusji nad sprawą rozbrojenia na „seminarium parlamentarnym” urządzonym z okazji konferencji parlamentarnej brytyjskiej wspólnoty, by w moim wystąpieniu omówić bardziej szczegółowo polski plan. Mieliśmy liczne i przychylne sprawozdania w prasie z tego wystąpienia.

Równocześnie kontynuowałem akcję dyplomatyczną – mając m.in. rozmowę z Nehru i Kriszna Menonem. Nehru po raz pierwszy wyraził publicznie poparcie dla „planu Rapackiego” na konferencji prasowej w dniu 2 stycznia. W czasie mojej oficjalnej wizyty w Bombaju miałem sposobność dwukrotnie przemawiać na temat „planu Rapackiego” – raz na spotkaniu z dziennikarzami, drugi raz wygłaszając referat w „International Club” – poza tym poruszałem

znaczenie naszej inicjatywy w szeregu rozmów prywatnych z czołowymi dziennikarzami w Bombaju, jak np. z redaktorem naczelnym „Indian Express” – Frank Moraes. Reakcja prasy bombajskiej na te wystąpienia była przychylna.

W dniu 31 stycznia wygłosiłem na zaproszenie „Indian Council of World Affairs” odczyt w tym instytucie na temat „Obecna sytuacja międzynarodowa – Ogólne i częściowe rozwiązania”, którego głównym zagadnieniem była sprawa naszej inicjatywy. Wystąpienie to – oprócz bardzo licznych sprawozdań w prasie – dało nam poza tym możliwość opublikowania pełnego tekstu odczytu wraz z dokumentami (do których już w korekcie dorzuciliśmy tekst ostatniego memorandum) w lutowym numerze wydawnictwa Indian Council of World Affairs pn. „Foreign Affairs Report”, który załączam<sup>31</sup>. Wydawnictwo to rozsyłane jest do wszystkich poważniejszych instytucji polityczno-badawczych, nie tylko w Indiach, ale po całym świecie.

W dniu opublikowania naszego memorandum zorganizowaliśmy konferencję prasową, na której wręczyliśmy dziennikarzom powielony tekst memorandum, wyjaśniając jego szczegóły. Odgłos konferencji w prasie był niezwykle dodatni. Prawie cała prasa (nie tylko w Delhi, ale także w głównych ośrodkach innych stanów) ogłosiła tekst memorandum wraz z sprawozdaniem z konferencji prasowej.

Zaznaczyć należy, że prasa zajmowała i zajmuje się „planem Rapackiego” nie tylko z punktu widzenia informacyjnego, ale powracała do naszej inicjatywy przy każdym prawie omawianiu zagadnienia „Wschód–Zachód”, poświęcając poza tym szereg artykułów wstępnych i komentarzy samemu „planowi Rapackiego”. Koła dyplomatyczne wykazywały również wielkie zainteresowanie naszym planem – szczególnie po ogłoszeniu memorandum i rozesłaniu broszury pt. „The Atom Free Zone”.

W naszej akcji polityczno-propagandowej posługiwaliśmy się specjalnymi i bieżącymi publikacjami – jak wydawnictwem dokumentacyjnym „Background and Implications of the Polish Atom-Free-Belt Plan for Europe”, broszurą „The Atom Free Zone” oraz stałym wydawnictwem „Polish Facts on File”. Teksty niektórych odczytów rozsyłaliśmy w formie powielanej.

<sup>e</sup>Jak już informowałem szyfrowo, rozmowy z czołowymi postaciami w Indiach były niezwykle trudne. Przy całej sympatii dla naszego planu kierowali się jednak przede wszystkim <sup>h</sup>chęcią <sup>c</sup>obawą nieangażowania się zbytniego oraz <sup>h</sup>rozważenia <sup>c</sup>zrównoważenia udzielonego nam poparcia

---

<sup>31</sup> Załączników brak.

pewnym poparciem planów przeciwnych. Charakterystyczne jest to, że tego rodzaju stanowisko zajmowali nie tylko publicznie, ale również w rozmowach prywatnych. Ich stałe zarzuty to małe znaczenie planu wskutek zawężenia terytorialnego, niewyraźne formy kontroli oraz podejścia do zagadnienia wojsk obcych i sprawy broni klasycznej na terenach ewentualnej strefy<sup>e</sup>.

O wiele bardziej przychylnie stanowisko i większe zrozumienie znajdujemy w parlamencie, gdzie rozsyłane przez nas materiały wzbudziły zainteresowanie i dyskusje i dadzą nam możliwość w ten sposób poprzez pytania wprowadzenia sprawy ponownie do debaty.

Powodzenie sprawy w prasie, jak wspominałem wyżej, <sup>h</sup>jasno<sup>h</sup> spowodowało pewną kontrakcję, inspirowaną przez ambasadę amerykańską, ambasadę NRF oraz Council for Cultural Freedom. Np. kilka dni po konferencji prasowej w sprawie memorandum, gdy prasa była pełna „planem Rapackiego”, chciano rzucić na pierwszą stronę, z olbrzymim nagłówkiem, <sup>d</sup>starą czkawkę o sprzecznościach ideologicznych i politycznych<sup>d</sup>. W ostatniej chwili sprawa zleciała, <sup>d</sup>za co główną zasługę ponosi minister oświaty Maulana Azad, który swą nagłą i nieodżałowaną śmiercią zajmował przez trzy dni pierwsze szpalty całej prasy<sup>d</sup>.

Inną próbą dywersji było wysunięcie starej i znanej sprawy, mianowicie że „plan Rapackiego” nie ma wiele wspólnego z planem rozbrojeniowym, a jest wyłącznie mniej lub więcej chytrym wysiłkiem „oczyszczenia Polski z wojsk rosyjskich”. Była też próba w jednym z pism przeciwstawienia ujęcia „planu Rapackiego” ujęciu tego zagadnienia w ostatnim liście Bułganina, gdzie sprawa kontroli była raczej przemilczana. Nie przykryło to wszystko jednak pozytywnego podejścia do planu, które znalazło swój wyraz nie tylko w formie informacyjnej czy nagłówkowej, ale również w komentarzu redakcyjnym i artykułach wstępnych.

Pewne materiały wydawnicze nasze załączam do niniejszego listu, wycinki prasowe idą do Departamentu Prasy i Informacji.

<sup>d</sup>N.B. Bardzo proszę o zapoznanie się z ostatnią częścią mego listu do tow. Naszkowskiego na temat możliwości porozmawiania ustnego na miejsce stukotu Remingtona lub skrzypnięcia pióra<sup>d</sup>.

<sup>f</sup>J. Katz-Suchy<sup>f</sup>

82

February 28, file note of the ambassador in New Delhi:  
India's reaction to the Rapacki Plan

New Delhi, Feb. 28, 1958  
CONFIDENTIAL  
Comrade Adam Rapacki  
Minister of Foreign Affairs  
Warsaw

Seizing an opportunity to send a pouch via comrade Billig, I wish to present to you a report of our operation with respect to the 'Rapacki Plan', as well as a characterization of the reactions of the official agencies and the echoes that the Polish initiative caused in the local public opinion.

In the first period, October-November 1957, the issue of the Polish proposal did not become prominent in the political and press debate. Although your UN speech did receive broad coverage, but the press only reported. The official circles took no position on this matter. I had then, right after arriving in New Delhi, several conversations at the Ministry of Foreign Affairs, where I stressed the importance of this proposal. We also organized meetings with reporters and received the first signals of interest. In late November and early December, the press - despite the silence of the official agencies - in its considerations regarding the world situation, began to refer more and more often to the 'Rapacki Plan', especially after Kennan's talks and Gaitskell's statements resounded quite seriously. At that time I seized an opportunity: an invitation to take part in a discussion on disarmament at a 'plenary seminar', organized as a part of the program of the [British] Commonwealth parliamentary conference, in order to discuss the Polish plan in greater detail. [The discussion] received many favorable press reports.

At the same time, I continued diplomatic action, including a conversation with Nehru and Krishna Menon. For the first time, Nehru publicly expressed his support for the 'Rapacki Plan' at a press conference on January 2. During my official visit to Bombay I had the chance to speak about the 'Rapacki Plan' twice: once at a meeting with journalists, and at a different time, delivering a speech at the 'International Club'; apart from that I talked about the significance of our initiative in a number of private conversations with prominent journalists in Bombay, for example with Indian Express editor-in-chief, Frank Moraes. The Bombay press responded favorably to these speeches.

On January 31, on the invitation of the 'Indian Council of World Affairs' I delivered a talk at this institute titled "The Current International Situation - General and Partial Solutions", focused on our initiative. This talk, which - apart from many press reports - also gave us the opportunity to publish the full text including the documents (to which we later, at the proofreading stage, added the text of the latest memorandum) in the February issue of the Indian Council of World Affairs, Foreign Affairs Report, attached.<sup>3</sup>[\[1\]](#) The publication is sent out to all the serious political and research institutions not only in India, but also all over the world.

Let us stress that the press dealt with and still deals with the 'Rapacki Plan', not only from the information point of view, but would also return to our initiative almost every time 'East-West' issues were discussed, and devoted a number of editorials and commentaries to the 'Rapacki Plan' itself. The diplomatic circles also showed great interest in our plan, particularly after the memorandum was published and the The Atom Free Zone brochure was sent out.

In our political and propaganda operation we used special and current publications, such as the documentary publication Background and Implications of the Polish Atom-Free-Belt Plan for Europe, the The Atom Free Zone brochure and the permanent publication Polish Facts on File. We sent out copies of the texts of some talks.

As already I reported by cipher, conversations with the leading personalities in India were extremely difficult. In spite of all their sympathy for our plan, they were primarily guided by the desire of excessive involvement and the consideration of balancing the support offered to us by some support for opposite plans. Characteristically, they took this kind of position not only publicly, but also in private conversations. Their constant objections: limited significance of the plan, unclear forms of control, and the approach to issue of foreign troops as well as the question of classical weapons on the territory of the proposed zone.

We find a more favorable approach and a better understanding in the parliament, where the materials that we had sent out met with interest and were discussed, thus they would give us a chance to reintroduce the issue, though questions, into the debate.

The press success of the cause, as I mentioned above, evidently brought on a certain counteraction, inspired by the American embassy, the FRG embassy and the Council for Cultural Freedom. For example, several days after the press conference on the memorandum, when the press was full of the 'Rapacki Plan', they planned to throw on the first page, with an enormous headline, the old hiccups about the ideological and political contradictions. At the last moment the matter was dropped, with the chief merit being that of the minister of education Maulana Azad, whose sudden and regrettable death filled the front pages of all the newspapers for three days.

Another sabotage attempt was the old and familiar claim that the 'Rapacki Plan' does not have much in common with any disarmament plan, and is merely a more or less cunning effort to "cleanse Poland of Russian troops." Also one newspaper attempted to juxtapose the interpretation of the 'Rapacki Plan' in the latest Bulganin letter, where the matter of control was rather omitted. All this, however did not obscure the positive attitude to the plan, which manifested itself not only in the form of information or headlines, but also the editor's comments and editorials.

I attach some of our publishing materials to this letter, [while] the press clippings are going to the Press and Information Department.

N.B. Please acquaint yourself with the last part of my letter to comrade Naszkowski on the possibilities to speak directly in lieu of the clatter of the Remington or the creak of a fountain pen.

fj. Katz-Suchyf

AMSZ, z. 12. w. 10, t. 238

31 No attachments.